

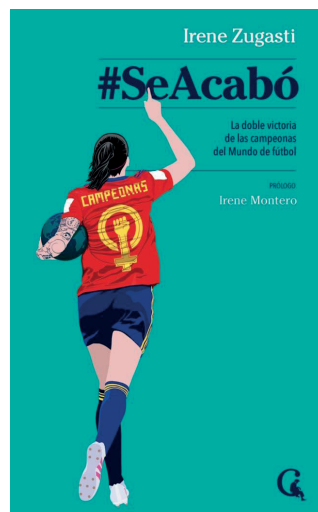
Filip Kubiaczyk
(Poznań-Gniezno)
<https://orcid.org/0000-0003-4124-6480>

O RUCHU #SEACABÓ SŁÓW KILKA. UWAGI NA MARGINESIE KSIĄŻKI IRENE ZUGASTI

Irene Zugasti, #SeAcabó. La doble victoria de las campeonas del mundo de fútbol, prolog Irene Montero, Editorial Escritos Contextatarios, Madrid 2023, ss. 196

20 sierpnia 2023 roku, po finałowym meczu mistrzostw świata kobiet w piłce nożnej rozgrywanych w Australii i Nowej Zelandii, w którym Hiszpanki pokonały Angielki 1:0, ówczesny prezes Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej Luis Rubiales, celebrując sukces, pocałował w usta hiszpańską piłkarkę Jennifer Hermoso. Wideo ukazujące ten moment szybko obiegło cały świat, wzbudzając liczne dyskusje i kontrowersje. Nie był to jednak jedyny gest, który wykonał. Bezpośrednio po końcowym gwizdku sędzi, będąc w łóżu honorowej, w towarzystwie królowej Hiszpanii Letycji i infantki Zofii, chwycił się za genitalia, a nieco później wziął na ramiona inną piłkarkę reprezentacji, Atheneę del Castillo, i chodził z nią po murawie stadionu w Sydney niczym z „ludzkim trofeum”. Spośród tych trzech gestów naprawdę medialny stał się jednak tylko pocałunek w usta Hermoso, który wywołał w Hiszpanii prawdziwą „afere pocałunkową” (*kiss-gate*)¹.

Skandaliczne i obsceniczne zachowania Rubialesa nie wzięły się znikąd. Były pokłosiem konfliktu w kobiecej reprezentacji, który wybuchł pod koniec sierp-



¹ Linaza 2023.

nia 2022 roku jako rezultat rozgoryczenia hiszpańskich piłkarek po odpadnięciu w ćwierćfinale mistrzostw Europy rozgrywanych w Anglii. W efekcie, 15 września 2022 roku, piętnaście podstawowych piłkarek zawiesiło grę w reprezentacji do czasu wprowadzenia zmian². Uczyniły to, wysyłając oficjalną wiadomość e-mail do Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej, w której twierdziły, że atmosfera panująca w kadrze źle wpływa na ich stan emocjonalny i zdrowie. Piłkarki domagały się przede wszystkim zmian w sposobie prowadzenia treningów. Ubolewały, że na skutek ich słabej jakości nie są w stanie w pełni wykorzystać drzemiącego w nich olbrzymiego potencjału i odnieść sukcesu na ważnych piłkarskich turniejach, takich jak mistrzostwa Europy czy świata. Swoje koleżanki, mimo że oficjalnie nigdy nie należały do grupy piętnastu, ani nie wysłały wspomnianej wiadomości e-mail do Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej, wsparły trzy inne ważne dla reprezentacji piłkarki: Alexia Putellas, Irene Paredes i Jennifer Hermoso. Pierwsza z nich leczyła kontuzję i nie miała szans na powołanie, druga – wskazana przez Vildę i media jako inicjatorka konfliktu – wolała pozostać z boku, natomiast trzecia, Hermoso, zabrała głos w mediach społecznościowych, publicznie wspierając grupę piętnastu. Niemniej jednak od samego początku to, że trzy najważniejsze piłkarki reprezentacji formalnie nie należały do grupy piętnastu, stanowiło ważne tło konfliktu.

Od początku konfliktu hiszpańskie media w zdecydowanej większości przedstawiały go jako „bunt piętnastu”, przypisując winę piłkarkom określanym jako „szantażystki”, „rebeliantki”, „dysydentki” czy „samowyluczone”, a ich protesty i żądania zbywały jako „kobiece głupstwa”. Jorge Vilda był natomiast przedstawiany jako „zraniony trener”. Media sugrowały również, że za „buntem” faktycznie stoją piłkarki FC Barcelony.

Z przekazu, jaki trafiał do opinii publicznej od piłkarek, nie było do końca jasne, czy domagały się one dymisji trenera Jorge Vildy. W reakcji Vilda, mając wsparcie Związku i nie mogąc liczyć na piętnaście piłkarek, które zawiesiły grę w reprezentacji, powołał „nową” reprezentację, która zaczęła odnosić sukcesy

² Mimo że zawieszenie gry w reprezentacji przez piętnaście piłkarek było wydarzeniem bez precedensu, nie była to pierwsza sytuacja, w której reprezentantki Hiszpanii krytykowały trenera, domagając się zmian. Kiedy trenerem kobiecej reprezentacji był Ignacio Quereda (1988-2015), piłkarki dwukrotnie, w 1996 i 2015 roku, domagały się jego dymisji. Pretensje kierowane do Queredy były wręcz kopią tych, jakie zgłaszały wobec jego następcy, Jorge Vildy. Piłkarki krytykowały przestarzałe i nic niewnoszące metody treningowe, brak analizy turniejowych przeciwniczek, fatalne warunki podróżowania na mecze, kontrolowanie ich przez Queredę oraz jego seksistowskie zachowania i komentarze. Quereda pozostał jednak selekcjonerem przez 27 lat – zarzutów zawodniczek nigdy nie potraktował poważnie. Stało za tym między innymi wsparcie, na jakie mógł liczyć ze strony ówczesnego prezesa Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej Ángela Marii Villara (1988-2017). Ostatecznie w 2015 roku, po publicznym liście piłkarek domagających się jego odejścia, Quereda podał się do dymisji. W oficjalnym komunikacie Związku nie było jednak mowy o jej powodach.

(między innymi po raz pierwszy w historii Hiszpanki pokonały Amerykanki 2:0). Równolegle Vilda konsekwentnie unikał w mediach choćby wzmianki o „zbuntowanych” piłkarkach, koncentrując się wyłącznie na tych, które powoływał na kolejne mecze. Była to postawa trenera triumfatora, który chciał pokazać, że to on miał rację. Z czasem jednak, mając na uwadze zbliżające się mistrzostwa świata w Australii i Nowej Zelandii, Vilda zmienił postawę na bardziej koncyliacyjną i wraz z bliskimi sobie osobami ze sztabu trenerskiego wprowadził w życie strategię *divide et impera*, próbując dokonać rozłamu w grupie piętnastu. Jeszcze zanim do tego doszło, do reprezentacji wróciły zresztą kolejno Paredes, Hermoso i Putellas, co z pewnością wzmocniło jego pozycję. Rozgrywając konflikt z grupą piętnastu, zdawał on sobie przecież sprawę, że wiele jej członkiń obawiało się stracić szansę życia, jaką z pewnością był udział na Mundialu.

Na krótko przed powołaniami na mistrzostwa świata w grupie piętnastu doszło do rozłamu: siedem piłkarek wyraziło chęć powrotu do reprezentacji, osiem natomiast pozostało wiernych swojej wcześniejszej decyzji. Ostatecznie, wśród dwudziestu trzech piłkarek, które Vilda powołał na mistrzostwa, oprócz Paredes, Putellas i Hermoso, znalazły się jednak tylko trzy piłkarki z siedmiu, które opuściły grupę piętnastu. Kiedy w sierpniu 2023 rok ta „nowa” reprezentacja Vildy wygrała po raz pierwszy w historii mistrzostwa świata, prezes Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej Luis Rubiales odebrał to jako osobisty sukces jego samego i trenera Vildy. To w tym kontekście, po zakończeniu finałowego meczu, wykonał wspomniany już gest chwycenia się za genitalia, machając jednocześnie do znajdującego się na murawie selekcjonera. Symbolika tego przekazu była aż nadto jasna: Rubiales wskazywał, że oto „jaja” (*cojones*) pokonały „jajniki” (*ovarios*; ta genitalna metafora miała swoją genezę w krążącej w mediach informacji, jakoby piłkarki z grupy piętnastu miały sobie wcześniej obiecać, że zrobią wszystko, aby swoimi jajnikami doprowadzić do odejścia Vildy).

Afera z pocałunkiem i jej rezonans medialny spowodowały, że media na całym świecie skupiły się na kontrowersjach, zamiast na wielkich sportowych osiągnięciach hiszpańskich piłkarek. Dzisiaj wiemy, że bezpośrednio po meczu Rubiales i jego zaufani ludzie z Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej nakłaniali Hermoso do nagrania wspólnego wideo, w którym miałyby przyznać, że prezes miał jej zgodę na pocałunek (jak utrzymywał, broniąc się przed krytyką). Kiedy Hermoso odmówiła, naciskom w tej sprawie były poddawane inne piłkarki, jak Ivana Andrés, a także rodzina i bliscy znajomi Hermoso.

Zachowanie Rubialesa publicznie skrytykowało wiele osób, w tym premier Pedro Sánchez i inne polityczki i politycy. Na platformie X premier zasugerował, że Rubiales powinien podać się do dymisji. Było to zresztą w kraju powszechne odczucie. Wniesiono cztery skargi na zachowanie prezesa do Wyższej Rady Sportu. Hiszpańskie społeczeństwo również nie kryło oburzenia w mediach społecznościowych.

Punktem zwrotnym w całej sprawie okazało się nadzwyczajne posiedzenie Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej z 25 sierpnia 2023 roku. Opinia publiczna w Hiszpanii była pewna, że zostało ono zwołane po to, aby Rubiales mógł wytłumaczyć się ze swojego zachowania i za nie przeprosić, a na końcu podać się do dymisji. Było to przekonanie tak powszechne, że na okładkach wszystkich najważniejszych hiszpańskich dzienników sportowych, które ukazały się tego dnia, znalazła się informacja o tym, że Rubiales poda się do dymisji! Przemawiając na zgromadzeniu, Rubiales faktycznie tłumaczył się z tego, że w geście radości chwycił się za genitalia w łoży honorowej, za co przeprosił królową, oraz z pocałowania w usta Jennifer Hermoso, na co, jak twierdził, miał jej zgodę. Jednak wbrew oczekiwaniom i zapowiedziom hiszpańskich mediów do dymisji się nie podał. Pięciokrotnie krzyknął natomiast: „Nie podam się do dymisji!”³, przedstawiając się jako ofiara nagonki medialnej i „fałszywego feminizmu”, a także piętnując Irene Montero czy Ione Bellarę, znane lewicowe polityczki, jako siłę napędową kampanii nienawiści do niego.

Obecność na zgromadzeniu trzech córek Rubialesa wzbudziła szczególne kontrowersje. Postrzegano to jako próbę wykorzystania ich do wybielenia się w oczach całej Hiszpanii. Jedną z nich nazwał „prawdziwą feministką”, a pocałowanie w usta Hermoso porównał do pocałowania córki – był to pocałunek przyjacielski bez żadnych podtekstów seksualnych czy związku z relacjami władzy.

Tym wystąpieniem Rubiales, świadomie bądź nie, spowodował, że piłkarki hiszpańskiej reprezentacji solidarnie zdecydowały się powiedzieć takiemu zachowaniu i takiej postawie *basta*. Ich oburzenie stało się podstawą ruchu społecznego pod nazwą #SeAcabó (#ToKoniec) zainicjowanego w mediach społecznościowych przez Alexię Putellas, która stała się jego liderką. 25 września na portalu X Putellas zamieściła następujący wpis: „To nie do zaakceptowania. To koniec. Jestem z tobą, Jenni”. Tweet został wyświetlony przez prawie trzysta milionów osób na całym świecie (stan na listopad 2024). Oprócz Putellas głos zabrały inne piłkarki reprezentacji, a łącznie publiczny list w sprawie konieczności wprowadzenia zmian w Królewskim Hiszpańskim Związku Piłki Nożnej podpisało osiemdziesiąt jeden piłkarek różnych pokoleń, co miało swoją wymowę. Wszystkie dwadzieścia trzy mistrzyni świata z Sydney ponownie zawiesiły grę w reprezentacji do momentu wprowadzenia zmian w Związku i usunięcia z niego Rubialesa i „jego ludzi”. Piłkarki uzyskały wsparcie premiera Hiszpanii, polityków i hiszpańskiego społeczeństwa, które zaczęło organizować publiczne manifestacje w geście wsparcia.

³ O tym, że forma wystąpienia Rubialesa podczas tego posiedzenia była jego osobistą decyzją, świadczy fakt, że dysponował również wersją koncyliacyjną, wcześniej przygotowaną przez specjalnie zatrudnioną w tym celu osobę (w tej wersji trzykrotnie przeproszał za swoje zachowanie).

W międzyczasie Hermoso złożyła do prokuratury zawiadomienie o agresji seksualnej, jakiej miał dopuścić się wobec niej Rubiales, całując ją w usta bez jej zgody. Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej (FIFA) zawiesił Rubialesa, który ostatecznie podał się do dymisji. Przedstawiciele Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej początkowo nie przyjmowali żądań piłkarek, uciekając się nawet do szantażu, jednak na skutek interwencji prezesa Wyższej Rady Sportu, Victora Franco, doszło do podpisania porozumienia (tzw. pakt w Olivie) i odwołania Jorge Vildy i osób związanych z Rubialemsem.

Był to niewątpliwie duży sukces piłkarek, swoista piłkarska rewolucja, która doprowadziła do zmian wewnątrz Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej. Z informacji, które pojawiają się w hiszpańskich mediach, wynika, że prokuratura – po przesłuchaniu stron i świadków – domaga się kary dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności dla Rubialesa (rok za pocałunek wbrew woli Hermoso oraz rok i sześć miesięcy za przymuszanie jej i jej rodziny do nagrania wideo, które miało go wybielić). Kary w wymiarze roku i sześciu miesięcy więzienia mają też zostać wymierzone trenerowi Jorge Vildzie oraz Albertowi Luque, byłemu dyrektorowi reprezentacji, i odpowiadającemu za marketing Rubénowi Rivierze, czyli tzw. ludziom Rubialesa⁴.

To w kontekście tych wydarzeń chciałbym się odnieść do książki pt. „#SeAcabó. La doble victoria de las campeonas del mundo de fútbol” („#ToKoniec. Podwójne zwycięstwo piłkarskich mistrzyń świata”) autorstwa Irene Zugasti, hiszpańskiej politolożki i dziennikarki, która ukazała się w listopadzie 2023 roku, a więc trzy miesiące po aferze z pocałunkiem.

Irene Zugasti, jaka sama twierdzi, jest „politolożką przez pomyłkę, a dziennikarką z powołania”. Specjalizuje się w relacjach międzynarodowych i polityce równości. Jest członkinią zespołu hiszpańskiego Ministerstwa Równości i badaczką zajmującą się bezpieczeństwem, konfliktami zbrojnymi oraz przemocą wobec kobiet. Publikowała na ten temat w „El Salto”, „El Público” czy „El Diario”.

Recenzowna książka to autorski zapis wydarzeń na mistrzostwach świata kobiet w Australii i Nowej Zelandii, które – oprócz sportowego sukcesu Hiszpanek – zakończyły się wspomnianym już skandalem z pocałowaniem w usta Jennifer Hermoso przez Luisa Rubialesa. W opinii Zugasti jej książka to „historia zbiorowej walki o prawa imponujących profesjonalistek a także [historia] oskarżenia o agresję seksualną, jakiej doświadczyła Hermoso” (s. 31).

⁴ Cronología del ‘caso Rubiales’: así se gestó el conflicto paso a paso 2023; Los mensajes y coacciones que recibió Jenni Hermoso tras el beso de Rubiales 2024.

Autorka opisuje wydarzenia związane z pocałunkiem Rubialesa w porządku chronologicznym. Podkreśla, że przed finałowym meczem hiszpańskie media gloryfikowały trenera Vildę, eksponując jego punkt widzenia (s. 33). Dodaje, że Vilda, celebrując sukces piłkarek na stadionie w Sydney, wykrzykiwał do mikrofonu: „Jesteśmy mistrzami świata!”, co wiele mówiło o jego podejściu do kwestii równouprawnienia (s. 40). Naświetla też rolę „ludzi Rubialesa” (s. 44-45), relacje hiszpańskich mediów i komunikaty Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej w przedmiotowej sprawie. Oceniając zaś sam pocałunek, sugestywnie stwierdza: „Pocałunek zdarzył się, aby wszystko wyjaśnić” (s. 54). Ma tutaj na myśli fakt, że czyn Rubialesa doprowadził w Hiszpani do wywołania olbrzymiej dyskusji o „kulturze gwałtu”, regulacjach prawnych odnoszących się do praw kobiet i różnic między agresją seksualną, gwałtem czy molestowaniem.

Oceniając zachowanie Rubialesa podczas nadzwyczajnego posiedzenia Królewskiego Hiszpańskiego Związku Piłki Nożnej, zauważa, że zastosował on klasyczny schemat polegający na zamianie ofiary w sprawcę, w tym przypadku w sprawczynię, gdy stwierdził, że to Hermoso uniosła go do góry, kiedy się wzajemnie obejmowali, oraz wyraziła zgodę na pocałunek (s. 62-63). Zugasti twierdzi również, że nawet gdyby Rubiales wystąpił na posiedzeniu w duchu koncyliacyjnym i przeprosił za swoje czyny, przetrwałby tylko chwilę, gdyż odważne piłkarki były zdeterminowane i miały wsparcie hiszpańskiego społeczeństwa (s. 57).

Wystąpienie Rubialesa na posiedzeniu wywołało ruch #SeAcabó, który

zmienił się w powszechną, zbiorową i spontaniczną reakcję nie tylko w mediach społecznościowych czy w obszarze sportowym z głównymi reprezentacjami kobiecymi i piłkarkami na świecie wspierającymi hiszpańskie piłkarki, lecz również w hiszpańskich mediach tradycyjnych i na ulicy” (s. 83).

To właśnie kumulacja tych wszystkich czynników zapewniła hiszpańskim piłkarkom sukces. Zugasti zauważa jednak, że nie wszyscy w Hiszpanii traktowali ruch #ToKoniec przychylnie. Kiedy podczas pierwszego meczu Hiszpanek po Mundialu w ramach Ligi Narodów ze Szwedkami piłkarki obu reprezentacji wyszły na boisko z hasłem #SeAcabó, w hiszpańskich mediach pojawiły się mizoginistyczne i lesbofobiczne ataki wobec hiszpańskich piłkarek. Określano je jako „bandą małych dziewczynek” (*una banda de niñas*) wprowadzającą w życie postulaty skrajnej lewicy. Prezes partii Vox nazwał je „upolitycznionymi kobietami, które go nie reprezentują” (s. 92-93).

Oceniając ruch #SeAcabó, Zugasti podkreśla, że w całej tej sprawie nie chodzi o to, by Rubiales trafił do więzienia czy został „spalony na stosie”, lecz o to, by wreszcie zacząć odróżniać ofiarę od sprawcy oraz dostrzegać, że niektóre zachowa-

nia mężczyzn wobec kobiet to nie niewinne pocałunki, lecz „strukturalny system przemocy, zastraszania i mobbingu” (s. 99-100).

Książka kończy się aneksami, na które składają się chronologia wydarzeń związanych z *caso Rubiales* (s. 105-111) oraz wykaz najważniejszych instytucji zaangażowanych w całą sprawę (Królewski Hiszpański Związek Piłki Nożnej, Wyższa Rada Sportu, Trybunał Arbitrażowy Sportu – s. 112-115).

Wnioski, do jakich dochodzi Zugasti, są zbieżne ze słowami Irene Montero, która jest autorką wstępu do recenzowanej książki. Dla Montero ruch #SeAcabó to gigantyczny krok w walce z przemocą wobec kobiet (s. 16). Jest to o tyle istotne, że po raz pierwszy mieliśmy do czynienia z tak ogromnym wsparciem społeczeństwa hiszpańskiego dla ofiary (Jennifer Hermoso, s. 17). Montero zauważa również, że reakcja Rubialesa na krytykę po pocałowaniu Hermoso pokazała hiszpańskiemu społeczeństwu, jaka do tej pory była klasyczna reakcja mężczyzny, kiedy kobieta zgłaszała podobne przypadki: zaprzeczanie, obwinianie ofiary, podawanie w wątpliwość jej relacji i słów, próby jej uciszenia oraz pozyskanie wsparcia innych (s. 18). Dla Montero feminizm „to motor demokracji, ponieważ jest w stanie zmobilizować oddolnie miliony kobiet na całym świecie, chętnych do walki jedna za drugą, aby się wzajemnie chronić” (s. 12). Jednak najważniejszą zasługą ruchu #ToKoniec jest to, że „oznacza on, że to, co do tej pory było normalne musi przestać być normalne, i że coraz więcej mężczyzn nie chce być jak Rubiales i że wiele osób zobowiązało się do budowania kultury zgody, która zakończy kulturę gwałtu” (s. 19).

Podsumowując, książka Zugasti to sprawnie napisana relacja z wydarzeń związanych z walką hiszpańskich piłkarek o swoje prawa w ramach ruchu #SeAcabó wywołanego pocałowaniem Hermoso przez Rubialesa i jego seksistowską reakcją na krytykę, która na niego spadła. O ile trudno się nie zgodzić z tokiem rozumowania i wnioskami autorki, w samej narracji momentami razi jednak język: nieraz zbyt mocny i ofensywny. Gdybym miał ponadto wskazać, czego w książce brakuje, byłyby to brak szerszego spojrzenia na konflikt w kobiecej reprezentacji i istniejące podziały między piłkarkami, zwłaszcza w kluczu klubowej przynależności oraz brak holistycznej oceny postawy wobec konfliktu w reprezentacji Alexii Putellas, która przed wybuchem afery Rubialesa nie angażowała się zbyt mocno w pomoc grupie piętnastu, a przed Mundialem była swoistym pomostem w negocjacjach pomiędzy trenerem i władzami Związku a piłkarkami. Polski czytelnik, dla skonfrontowania narracji Zugasti, powinien sięgnąć po książkę „Historia, płęć i władza. Rzecz o piłce nożnej w Hiszpanii 3” Filipa Kubiaczyka⁵, w której detalicznie wyjaśnia on zarówno *Vilda Gate*, jak i *caso Rubiales*. Od 1 listopada 2024 roku na Netflixie dostępny jest również film dokumentalny pt. „Se Acabó. Diario de las campeonas del mundo”, w którym najważniejsze piłkarki hiszpańskiej reprezen-

⁵ Kubiaczyk 2024. Zob zwłaszcza rozdziały 6, 7 i 8.

tacji opowiadają o całej sprawie (w polskiej wersji tytuł filmu brzmi: „To Koniec. Pocałunek, który zmienił hiszpański futbol”⁶).

Przedmiotowa książka jest symbolicznym hołdem złożonym hiszpańskim mistrzyniom świata, które odniosły zwycięstwo nie tylko na boisku. Symbolicznym zakończeniem ruchu #SeAcabó będzie jednak proces sądowy w tej sprawie, który rozpocznie się w lutym przyszłego roku. W tym kontekście książkę tę warto polecić każdemu zainteresowanemu wydarzeniami, które doprowadziły do afery z Rubialem.

Bibliografia

- Kubiacyk F. 2024, Historia, płęć i władza. Rzecz o piłce nożnej w Hiszpanii 3, Poznań.
- Linaza L. 2023, Escándalo mundial por el „kiss gate” de Rubiales [online]. La Razon, 26 de Agosto [dostęp: 2024-11-19]. Dostępny w Internecie: <https://www.larazon.es/deportes/escandalo-mundial-kissgate-rubiales_2023082664e9ede99598e30001944658.html>.
- Cronología del ‘caso Rubiales’: así se gestó el conflicto paso a paso 2023 [online]. Mundo Deportivo, 30 de octubre [dostęp: 2024-11-19]. Dostępny w Internecie: <https://www.mundodeportivo.com/futbol/femenino/20231030/1002096751/cronologia-caso-rubiales-asi-gesto-conflicto-paso-paso.html#google_vignette>.
- Los mensajes y coacciones que recibió Jenni Hermoso tras el beso de Rubiales 2024 [online]. AS, 28 de marzo [dostęp: 2024-11-19]. Dostępny w Internecie: <<https://as.com/futbol/seleccion/los-mensajes-y-coacciones-que-recibio-jenni-hermoso-tras-el-beso-de-rubiales-n/>>.

⁶ Po raz pierwszy od wydarzeń z Sydney piłkarki reprezentacji: Alexia Putellas, Jennifer Hermoso, Irene Paredes, Olga Carmona, Ivana Andrés, Aitana Bonmatí, Sandra Paños, Lola Gallardo, Laia Codina i Teresa Abelleira, opowiedziały o tamtych wydarzeniach, potwierdzając to, co było wiadome już wcześniej, oraz ujawniając nieznane dotąd fakty. Putellas potwierdza, że Vilda kontrolował wszystko, co dotyczyło piłkarek, Gallardo, że sprawdzał piłkarkom torby, kiedy wracały z zakupów, a Paredes i Paños, że wchodził do pokoi, kiedy były już w łóżkach. Z kolei Bonmatí potwierdza, że grupa piętnastu nie była monolitem, a niektóre piłkarki deklarowały jedno, a robiły co innego. Putellas zwraca uwagę, że ona i jej koleżanki uważały, że bycie kapitanką Barcy nie oznaczało robienia tego, co chciał trener, a tak właśnie rozumiał to Vilda. Gallardo podkreśla, że piłkarki zdawały sobie sprawę, że Mundial będzie ich słabym punktem i wpłynie na podziały w grupie piętnastu. Bonmatí i Andrés ujawniają, że była na nich wywierana presja przez ludzi ze Związku, aby publicznie zabrały głos i „oczyszczyć” Rubialesa. Hermoso potwierdza, że Rubén Rivera nalegał na to, by nagrała wideo w tej sprawie. Putellas zwraca uwagę na reakcję mediów, które pisały, że to piłkarki Barcy, a nie reprezentacji, domagają się dymisji Vildy. Amanda Gutiérrez, stojąca na czele stowarzyszenia Futpro, potwierdza, jak duża presja była wywierana na Hermoso w sprawie pocałunku. Napięta sytuacja panowała zwłaszcza po porażce w grupowym meczu z Japonkami. Vilda nie potrafił dokonać zmian, a Rubiales miał pytać piłkarki, czy są lepsze od swoich rywalek i mają „większe jajniki” niż one (*sic!*).